

Znikają sanatoria dla dzieci

21 lipca 2011

Sanatoriów świadczących usługi rehabilitacyjne dla dzieci jest obecnie w Polsce 14. Ich liczba regularnie spada ze względu na nierentowność, niezależnie od liczby zakontraktowanych skierowań na leczenie uzdrowiskowe dzieci. Decyzje o zamykaniu placówek uzasadniane są racjonalizacją wydatków – ośrodki budowane były w czasie demograficznego boomu, rzekomo dziś nie ma aż takiego zapotrzebowania na tego typu usługi.

Malejące kontrakty wynikają także z polityki Narodowego Funduszu Zdrowia – jeśli limit jednego roku nie zostanie wykorzystany, przyszłoroczny jest odpowiednio mniejszy. W ciągu roku szkolnego mniej dzieci może skorzystać z turnusu leczniczego ze względu na obowiązki szkolne, najwięcej ich przyjeżdża w czasie wakacji. Małe dzieci, do 6 roku życia muszą jechać z opiekunem, za którego pobyt NFZ nie zwraca kosztów, dochodzących nawet do 2,5 tys. zł. Nie każda rodzina jest w stanie ponieść taki wydatek.

Wkrótce zlikwidowane zostanie kolejne sanatorium w Jeleniej Górze-Cieplicach. Na jego terenie powstanie bardziej intratna inwestycja – ośrodek świadczący usługi rehabilitacyjne dla osób starszych. Inne sanatoria rozważają możliwość ratowania się za pomocą przekształcenia w spółki prawa handlowego i przekierowanie oferty na dorosłych.

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michałak zwrócił się w tej sprawie do przewodniczącego Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz do minister zdrowia Ewy Kopacz.

Opracowanie: Maria Skóra

Źródło: [Lewica](#)